

Zofia Zaron*
(Warszawa)

KONOTACJA NIE JEDNO MA IMIĘ. WYMAGANIA SKŁADNIOWE NAZW OSOBOWYCH

Abstract. Connotation has more than one name syntactic requirements of personal names. The notion of connotation is not clearly defined. Therefore, in the present paper I have made it more precise. The paper contains also references to Bühler's idea of empty spaces. For each personal name the original uses are those in which it plays a predicative role as a predicate (i.e. in the predicative function). In other words — each personal name is originally used to assign someone the quality of being someone, e.g. *On jest nauczycielem* (He is a teacher).

Numerous personal names open the right-hand side 'empty spaces' (they require syntactic completion), e.g. *On jest nauczycielem matematyki (He is a maths teacher)*. In linguistics this phenomenon is given (beside 'syntactic requirement') many names, e.g.: connotation, valency or completion. Common personal names are primary predicative, however their second requirement which is also equal in relation to the first one is the fact that they are referential. By reference I understand such a use of a personal name in which it expresses the idea that someone is somebody and points to a person or a group of people to which this property has been ascribed. In the case of personal names, this is done by post-positioned names (placed after the personal name), pronouns and prepositioned numerals (before the personal name) and also the change of position from the one assigned for the thematic dictum to the one allotted for the rheme of an utterance.

Streszczenie. Pojęcie *konotacji* nie należy do pojęć ostrych. Dlatego też uściśliłam, jak w pracy tej będzie ono rozumiane. Odwołuję się przy tym do Bühlerowskiej idei «pustych miejsc».

Dla każdej nazwy osobowej pierwotne są te użycia, w których występuje one w funkcji orzeczenia jako orzecznik (czyli w funkcji predykatywnej). Inaczej mówiąc: każda nazwa osobowa pierwotnie służy przede wszystkim przypisaniu komuś właściwości bycia kimś, np. *On jest nauczycielem*.

Liczne nazwy osobowe otwierają prawostronnie «puste miejsca» (wymagają uzupełnienia składniowego), np. *On jest nauczycielem matematyki*. W literaturze przedmiotu zjawisko to występuje (obok wspomnianego «wymagania składniowego») pod różnymi nazwami: konotacji, walencji czy kompletywności.

Polspolite nazwy osobowe prymarnie są predykatywne, jednak ich drugim, równorzędnym w stosunku do pierwszego rodzajem wymagań jest referencjalność (wyznaczoność). Przez referencję rozumiem takie użycie nazwy osobowej, aby służyła ona zarazem do powiedzenia, że ktoś jest kimś, i do wskazania na osobę lub grupę osób, którym ta włas-

ciwość została przypisana. W wypadku pospolitych nazw osobowych do tego celu służą m. in. imiona własne w postpozycji (po nazwie osobowej), zaimki oraz liczebniki w prepozycji (przed nazwą osobową), a także zmiana pozycji — z pozycji przeznaczonej dictum tematycznego na pozycję dla rematu wypowiedzi.

Key words: syntactic requirements, connotation, reference, utterance, communicative structure of an utterance, personal name

0. Termin *konotacja*, wykorzystywany w bardzo wielu pracach lingwistycznych, należy do terminów, których znaczenie w zależności od orientacji metodologicznej może odnosić się do różnych zjawisk językowych¹. Dlatego też posługiwanie się nim każdorazowo wymaga doprecyzowania. Problem ten podnosiło wielu językoznawców, głos zabierał również Igor Mielczuk (zob. Iordańska, Mielczuk 1988: 9—34), próbując zaradzić sytuacji i uściślić to pojęcie tak, aby mogło być stosowane w badaniach semantycznych i leksykograficznych.

Również w składni trudno mówić o jego jednoznaczności. Sama termin ten stosuję zgodnie z koncepcją Karla Bühlera, choć w opisie składniowym preferuję termin *wymagania składniowe*.

1. W multimedialnym *Słowniku nazw osobowych*² w informacji składniowej do wymagań składniowych obok konotacji odnotowujemy również sposoby wyznaczania nazw osobowych (operacje referencjalne). O ile się orientuję, jesteście pierwszym słownikiem, którego redaktorzy podjęli taką decyzję. Czy jest to decyzja merytorycznie uzasadniona? Redaktorzy SNO oczywiście są przekonani o słuszności tej decyzji, ale proponuję, aby wspólnie rozważyć jej podstawy.

1.1. Na temat wymagań składniowych istnieje przebogata literatura, co nie dziwi, gdyż opis zależności semantyczno-składniowych to jedno z podstawowych, a zarazem najważniejszych (jeśli nie najważniejsze) zadań składni³. Zależności między jednostkami języka⁴ są bowiem ściśle określone i nieprzypadkowe. Konsekwencją tego jest występowanie jednostek języka w określonej konfiguracji w związku składniowym⁵.

¹ Na temat różnych użyci terminu *konotacji* w lingwistyce odsyłam do J. Molino (1971) oraz do tomu *Konotacja*, red. J. Bartmiński 1988.

² Pod redakcją Stanisława Dubisza i Zofii Zaron (2011, <http://sno.uw.edu.pl>)

³ Chociażby dlatego, że reguły łączliwości należą do systemu językowego.

⁴ Jednostki współwystępujące w związku składniowym poza własnościami tworzenia (kompletowania) związku spełniać muszą jeszcze dwa warunki: /a/ — jednoznaczności semantycznej oraz /b/ — rozłączności. Por. A. Bogusławski (1978).

⁵ Pojęcie związku składniowego wydaje się intuicyjnie proste. Jest to relacja u z u - p e ł n i a n i a, tzn. relacja, kiedy co najmniej dwie jednostki językowe (każda traktowana

W tym miejscu warto przywołać różnorakie koncepcje opisu zależności składniowych od tradycyjnych począwszy [por. np. w polszczyźnie (Klemensiewicz 1937)] po nowsze związane z nazwiskami Bühlera (1934), Tesnière'a (1959), Gołąba (1967), Szwedowej (1970), Mielczuka (Mel'čuk 1974; 1988 etc.), Karolaka (1984), Bogusławskiego (1978). Teorie te posługują się pojęciem konotacji / walencji / kompletywności / determinacji czy akomodacji wreszcie⁶. Dwa z tych pojęć są mi bliskie — Bühlerowska konotacja oraz Andrzeja Bogusławskiego zdolność kompletowania związku składniowego. W rozumieniu Bühlera konotacja to zdolność wyznaczania tzw. pustych miejsc: jedna jednostka języka wyznacza obok siebie miejsca dla innych jednostek języka, które aby to miejsce zająć, muszą spełnić dwa warunki:

a) przyjmą odpowiednią formę gramatyczną (o ile są odmienne),

b) mieć określone znaczenie (element znaczenia wspólny dla klasy wyrażzeń, które mogą zająć wskazane miejsce).

Oczywistością będzie stwierdzenie, że określone klasy semantyczne nazw osobowych wymagają w sposób konieczny uzupełnień. Jako przykład mogą posłużyć nazwy, zdające sprawę z relacji pokrewieństwa, np. *brat mojej matki*.

2. Andrzej Bogusławski (2004) swoim rozważaniom nad szczególną pozycją uniwersaliów *ktoś* vs *coś* nadał tytuł, stanowiący zarazem tezę artykułu: *Referencja przed egzystencją. (...)*. Faktu o kluczowym znaczeniu referencji dla teorii języka w jakimś stopniu dotyka i ten przyczynek, choć poświęcony jest właściwościom składniowym nazw osobowych. W tekście tym bowiem — na przykładzie nazw osobowych — chciałabym podjąć problem szczególnej właściwości nazw pospolitych: ich wyznaczoności. Bez tej właściwości trudno sobie wyobrazić strukturę komunikatywną wypowiedzi. Referencja bowiem dotyczy wypowiedzi i jej składników. Twierdził to już P. F. Strawson w pracy *On referring* (1950: 30): «*znaczenie (w jednym przynajmniej ważnym sensie) jest funkcją zdania bądź wyrażenia; odnoszenie się do czegoś oraz prawdziwość i fałszywość są funkcjami danego użycia zdania czy wyrażenia*».

bilateralnie) mogą wystąpić obok siebie Mówiąc bardziej obrazowo, do związku składniowego dochodzi w wyniku zaspokajania potrzeb semantyczno-składniowych jednostek: jedna jednostka języka traktowana bilateralnie wymusza lub dopuszcza wystąpienie obok określonego typu innej jednostki traktowanej również bilateralnie. I tę właśnie właściwość (siłę przyporządkowania) Bühler nazywał zdolnością 'otwierania pustych miejsc' [konotacją], Tesnière — siłą walencyjną, a Bogusławski — własnościami kompletywnymi.

⁶ Por. pojęcie konotacji u Bühlera (1934), a także konotacji formalno-gramatycznej — u Gołąba (1967), walencji — u Tesnière'a (1959), kompletywności — u Bogusławskiego (1978) czy akomodacji — u Karolaka (1972) i u Salonięgo, Świdzińskiego (1985), u Szwedowej (1970) zaś — determinacji. W opisach składniowych zachodnich, a także rosyjskich preferowany jest termin Tesnière'a *walencja*.

Przez referencję nazw osobowych rozumiem — upraszczając — takie użycie nazwy osobowej w tekście, aby za każdym razem nazwa ta wskazywała na określoną osobę lub grupę osób. Operacje na nazwie osobowej za pomocą składnika pełniącego funkcję referencjalną stanowią swoistą instrukcję dla adresata, w jaki sposób ma zidentyfikować referenta w rzeczywistości pozajęzykowej. (zob. też Krylov, Padučeva 1983).

Od razu należy zastrzec, że chociaż wyznaczanie obiektu realizowane jest wyłącznie w wypowiedzi, to mechanizmy tego wyznaczania założone są w jej strukturze semantyczno-składniowej (podobnie jak właściwości konotacyjne wyrażeń). Do tej struktury należą przecież środki, z których nadawca korzysta, wyznaczając

/a/ całe zdanie użyte w wypowiedzi,

/b/ składnik tematyczny,

bądź /c/ grupę imienną zdania zaktualizowanego w wypowiedzi.

3. Jak wszystkie nazwy pospolite, nazwy osobowe prymarnie są predykatywne⁷. Por. np. *On jest **nauczycielem matematyki**. Znasz go, to przecież mój **brat**. W młodym wieku został **dyrektorem** banku*. Ich drugą — równorzędną do pierwszej — konsekwencją semantyczno-składniową są ich właściwości referencjalne (wyznaczoność), pozwalające za pomocą określonych operacji przekształcać nazwę bycia osobą o określonych właściwościach w nazwę przedmiotową, zbudowaną na pojęciu *osoby*. Operacje referencjalne — analogicznie do wymagań składniowych orzeczeń, wyznaczających strukturę predykatowo-argumentową — służą do wyznaczenia tematu wypowiedzi lub do wyznaczenia jej składnika nominalnego.

Operacje referencjalne i sposoby wyznaczania grup nominalnych były przedmiotem zainteresowania wielu znakomitych lingwistów, przywołam chociażby prace E. Padučovej, czy opisy grup imiennych w polszczyźnie Z. Topolińskiej.

4. Nazwy osobowe budowane są na pojęciu bycia osobą, dlatego też, zanim skupię się na operacjach referencjalnych, pokrótce zreferuję, jakie treści kryją się pod nazwą 'osoba'.

Wyrażenie *osoba* ma zasięg ogólnosłowiański (por. scs. *osobъ*, ros. *osóba*, czes. *osoba*, słoweń. *osóba*). Etymologicznie wywodzi się z psł. wyrażenia przyimkowego **ob sobě*. Pierwotne znaczenie *osoby* można by sparafrazować jako 'ktoś, kto jest sam z sobą'. Wydaje się, że dobrze ono koresponduje ze znaczeniem *jednostka ludzka; człowiek*, odnotowywanym we współczesnych leksykonach⁸ (por. np. USJP 2004: 1316). W definicji encyklopedycznej jako składnik jednostki *człowiek* pojawia się 'istota żywa'. Do istot żywych (czyli do żyjących) stosuje się

⁷ Tylko nieliczne nie mogą wystąpić w orzeczniku, por. np. **Był nieznanym*.

⁸ Nie tylko polskich.

nieredukowalne do innych pojęć słówko ‘*ktoś*’⁹. A więc do klasy istot żyjących przynależą zarówno ludzie, jak i zwierzęta: jednym i drugim bez wątpienia przysługuje orzecznik «coś robi» oraz «coś wie». Ludzi od zwierząt odróżnia stosunek do orzecznika «coś mówi». Konstytutywne więc dla semantyki *osoby* jest to, że *żyje*; a jeśli *żyje*, to *działa* (*robi coś*), *wie*, że *działa*, i — w odróżnieniu od zwierząt — *mówi*. Te trzy orzeczniki składają się na treść nazwy *osoba/człowiek* = *ktoś*, *kto coś robi*, *wie*, że *to robi* i *potrafi mówić*¹⁰.

Predyspozycja do bycia *kimś*, *kto coś robi*, *wie*, że *to robi* i *potrafi mówić* zawarta jest w każdej nazwie osobowej i ona jest tą mocą, która wyznacza, «otwiera miejsce» dla wykładnika referencjalności.

5. Operacje referencjalne, przeprowadzane na nazwie osobowej nie odróżniają się specjalnie od operacji na innych nazwach pospolitych. Por. chociażby E. Padučeva (1972), czy dla polszczyzny Z. Topolińska (1976; 1977). Wykorzystywane są do tego celu przede wszystkim takie środki, jak zaimki i liczebniki w prepozycji (przed nazwą osobową), deskrypcje określone, a także wyrażenia o funkcji lokalizującej daną osobę w czasie lub/i przestrzeni. Wszystkie te środki służą do wyodrębnienia jednego obiektu (lub zbioru obiektów rozpatrywanych jako jednolity obiekt), nie wszystkie natomiast pozwalają na jego identyfikację. Por. *Ten / pewien / jakiś chłopiec przyniósł ci kwiaty. Dwoch chłopców się pobilo. Chłopcy z domu dziecka / z Zakopanego z trudem przyzwyczajali się do nowych kolegów. Nowojorski adwokat Szwondera spodziewa się, że prokurator federalny odstąpi od oskarżenia jego klienta.*

Podstawowym środkiem operacji referencjalnych są oczywiście zaimki. W. O. Quine (1953: 13) w związku z powyższym stwierdził: *nouns might better have been named pronouns*. I chociaż zaimki nie stanowią jednolitej klasy gramatycznej (części mowy odróżnialnej fleksyjnie), to ich «klasowość» wynika z udziału w referencji, gdyż albo bezpośrednio odsyłają do aktu mowy, albo pośrednio — jako aktualizatory grupy nominalnej — służą do wyodrębnienia obiektu (najczęściej jest to temat wypowiedzi).

Najprostszym — jak się wydaje — sposobem operowania na nazwach osobowych w celu wyodrębnienia i jednoznacznej identyfikacji osoby to przypisanie w p o s t p o z y c j i nazwie osobowej nazwy własnej, por.

Reżyser filmowy i teatralny Andrzej Wajda spotkał się ze studentami Szkoły Teatralnej. vs. Andrzej Wajda, reżyser filmowy i teatralny spotkał się ze studentami Szkoły Teatralnej;

⁹ ‘*ktoś*’ oponujące z ‘*coś*’ należy do bazowych uniwersaliów. Od lat interesuje się nimi A. Bogusławski (zob. np. 2008).

¹⁰ Zob. na ten temat wprowadzenie do multimedialnego *Słownika nazw osobowych* (<http://sno.uw.edu.pl>).

W uroczystości wziął udział admirał floty Ryszard Łukasik. vs. W uroczystości wziął udział Ryszard Łukasik, admirał floty.

Wydaje się jednak, że operacją najczęściej stosowaną przez nadawcę jest zmiana pozycji składniowej z predykatywnej na przedmiotową. O typie charakterystyki referencjalnej (określona — nieokreślona) przesądza pragmatyka (wiedza nadawcy i odbiorcy). Por.

Był studentem II roku polonistyki warszawskiej vs. Student II roku polonistyki warszawskiej dostał prestiżową nagrodę.

6. Już prawie 50 lat temu Strawson (1964) zastanawiając się nad stosunkiem referencji i struktury komunikatywnej wypowiedzi (tematyczno-rematycznej) pokazał, że taka sama grupa nominalna w pozycji tematu wypowiedzi będzie referencjalna, a w pozycji rematu — niereferencjalna. Prawda ta dotyczy również grup nominalnych wyznaczonych przez nazwy osobowe. Por.

Dziennikarza zaproszono na nasze spotkanie. vs. Na spotkanie zaproszono dziennikarza.

Jeśli zatem zgodzimy się, że

- struktura tematyczno-rematyczna jest właściwością wypowiedzi;
- każda wypowiedź jest dwudzielna : Temat — Remat;
- w wypowiedzi nie ma Tematu danej wypowiedzi, a tylko jego wykładnik referencjalny¹¹, odsyłający do fragmentu rzeczywistości pozajęzykowej¹²;
- każdy składnik wypowiedzi może być wyznacznikiem tematu;
- centrum rematyczne stanowi zarazem centrum intonacyjne wypowiedzi.

Pada na nie akcent zdaniowy lub kontrastywny, to wzajemne powiązania między referencją a strukturą wypowiedzi wydają się oczywiste i stosunkowo proste. Rzecz się komplikuje, gdy przystąpimy do analizy konkretnych przypadków. Por. np. wypowiedź «znalazł sobie nauczyciela». Bez wiedzy o intonacji całej wypowiedzi i bez wiedzy o jej tematyce tekst ten pozostaje niejednoznaczny.

Problem komplikacji referencjalnych zasygnalizuję nie na nazwach osobowych, a na wyrażeniu w ostatnich latach wyraźnie przez Polaków nadużywanym — na

¹¹ Mogą wystąpić również specjalne niesamodzielne jednostki języka, pełniące funkcję «wyznaczników wyznaczników» tematu; np.: *jeśli chodzi o ..., co do ..., co się tyczy ..., o ..., na temat ..., w związku z ..., itp.*

¹² por. definicję T(ematu) A. Bogusławskiego (1977: 10):

under NORMAL condition, the sentence concerns a certain object, i.e. it is referred to a certain object.

/a/ the object may be an extralinguistic individual.

/b/ the object may be an expression.

kształcie *osobiście*. Bez gruntownej analizy charakterystyki prozodycznej wypowiedzi, decydującej przecież o jej aktualnym rozczłonkowaniu, nie sposób dotrzeć do znaczenia / znaczeń interesującego nas wyrażenia, a zatem nie sposób rozstrzygnąć, ile za tym kształtem kryje się jednostek.

A oto garść przykładów:

- (1) *Proszę nie traktować (podchodzić do) wszystkiego tak **osobiście**.*
- (2) *Nie znamy się **osobiście**, ale mamy wspólnych przyjaciół.*
- (3) *Słyszałam, że pani profesor Rudzka-Cybisowa zetknęła się z Bonnardem **osobiście**.*
- (4) *Jeżeli nie możesz załatwić tej sprawy **osobiście**, to spróbuj listownie.*
- (5) *Nie wiem jak Ciebie, ale mnie **osobiście** to nie razi.*
- (6) *Ja **osobiście** w danej sytuacji postąpiłabym chyba inaczej. A ty postąpisz, jak ci serce dyktuje.*
- (7) ***Osobiście** nie mam do was żalu. Nie wiem jednak, jak zachowa się Piotr.*
- (8) *Dowódca **osobiście** kierował obroną miasta. (Inni to zadanie powierzali szefom sztabu).*
- (9) *Kowalski **osobiście** pofatygował się do nas. (A Malinowski nie zgodził się nawet na spotkanie mediatorów).*
- (10) *Piotr **osobiście** (a nie z kolegami) przygotował ten projekt.*

Nawet powierzchowny ogląd przykładowych wypowiedzi pozwala na odróżnienie pierwszych czterech wypowiedzi od pozostałych. *Osobiście* występuje w nich jako część składowa akcentowanego (a więc rematycznego) złożenia werbalno-przysłówkowego. Z tym, że w przykładzie (1) mamy do czynienia z głównym (niekontrastywnym) akcentem zdaniowym¹³, a w pozostałych trzech — z akcentem kontrastywnym.

Cechą wspólną przykładów (2)—(10) jest kontrastowanie (niekoniecznie zwerbalizowane), presuponowane przez *osobiście*. Przykłady (5)—(10) różnią się od (2)—(4) miejscem występowania *osobiście* (po rzeczowniku). I w związku z tym różnic jest więcej — różnią się przede wszystkim konturem intonacyjnym: w zdaniach (5)—(7) *osobiście* zajmuje pozycję postnominalną i służy do wyróżnienia tematu. W wypowiedziach (8)—(10) po rzeczowniku zawieszamy głos (czynimy pauzę), a *osobiście* zaś stanowi akcentowaną całość wraz z występującym po nim czasownikiem. Jak się wydaje, w pozycji postnominalnej *osobiście* występuje przede wszystkim z pierwszoosobowymi zaimkami, służąc do skontrastowania z innymi uczestnikami aktu mowy.

¹³ Czasownik *traktować* należy do czasowników niesamodzielných zarówno składniowo, jak i semantycznie, Niby-przysłówek stanowi jego uzupełnienie, a także decyduje o orzekanej treści.

Trudno *osobiście* z przykładów (5)—(7) charakteryzować jako przysłówek, występuje bowiem w postpozycji w grupie nominalnej. Podobnie zresztą jak wyrazek *sam*, który przez leksykografów uważany jest za synonim *osobiście*. Por. np.

Ja osobiście zgodziłabym się z wami.

Ja sama zgodziłabym się z wami.

Cechą odróżniającą postnominalne *osobiście* (nazwijmy je *osobiście 2*) od *osobiście* adverbialnego (*osobiście 1*) jest:

/a/ występowanie p o zaimku osobowym w pozycji tematycznej (jako nośnik antykadencji tematycznej);

/b/ jego nieprzestawialność. Por.

* *Osobiście mnie ciągle coś się przytrafia.*

* *Osobiście ja sama jestem przeciwna handlowi w niedziele, ale nie chciałabym z tego tworzyć uchwały i obowiązującego prawa.*

/c/ pełnienie funkcji metatekstowego, nieakcentowanego komentarza, opartego na kontraście. Por. * *Mnie OSOBISCIE zaskoczyło to, coś powiedział.*

/d/ jego współwystąpienie przesądza o nieneutralnym stosunku mówiącego do tematu wypowiedzi (polega on na swoistym, bo kontrastycznym wyróżnieniu: *wiedz, że to mówię o X-e, a nie o kimś / o czymś innym*).

/e/ kontrast w przypadku *osobiście 2* budowany jest na dwa sposoby:

— jako wykluczenie wszystkich innych osób — mówiący czyni to mówiąc: *ja/mnie osobiście*.

— jako charakterystyka referencjalna, odnoszona do uczestników aktu mowy (przede wszystkim do *ja, pan, pani*), przeciwstawiana różnym jej deskrypcjom (najczęściej w postaci schematu: *jako + ja / ty / on / pan/pani...*)

Z referencjalnych wartości tej jednostki (*osobiście 2*) zdaje sprawę zapis, wywodzący się z propozycji Andrzeja Bogusławskiego dla *sam*¹⁴ (1991—1992: 66) oraz dla *this* (1991: 26):

osobiście 2 = jeśli chodzi o X-a, to mówiący to, co mówi, mówi o X-e, a nie o kimś lub o czymś innym.

Z odróżnienia *osobiście* tematycznego (2) od rematycznego (1) nie miała, i nie powinna wynikać sugestia, iż są to polisemy. Jedyna różnica między nimi to różnica funkcjonalna. *Osobiście 2* jest bogatsze o „wskaźnik wskaźnika tematycznego”: *jeśli chodzi o* oraz *o pozycję nominalnej*. Dlatego też uważam, że to jeden leksem, tyle, że nie jest to składniowy przysłówek.

¹⁴ Wyrazek *sam* przez leksykografów polskich bywa traktowany jako synonim *osobiście*.

8. Na zakończenie przytoczę słowa Andrzeja Bogusławskiego [1976: 34]: *po to, aby zachodził jakiś związek składniowy, zawsze potrzebne są, tyle że niekiedy na różnej zasadzie, w różnej 'roli', oba czy wszystkie człony. «Uwznioślanie» jednych kosztem drugich stwarza różne fałszywe sugestie, niczemu właściwie nie służy, nie wyjaśnia żadnych fenomenów językowych.*

Słowa te stosują się zarówno do możliwości konotacyjnych (walencyjnych) jednostek, jak i do ich właściwości referencjalnych. Tak bowiem jak zależności składniowe typu konotacyjnego budują strukturę zdaniową (predykatowo-argumentową), tak zależności referencjalne służą do jej aktualizacji (wyznaczają temat i budują wypowiedź).

Bibliografia

- Apresjan 1969 — *Apresjan J. D.* Sintaksis i semantika v sintaksičeskom opisaniu. Edinicy raznych urovnj gramatičeskogo stroja jazyka i ich vzaimodejstvije. Moskva: Nauka, 1969.
- Apresjan 1974 — *Apresjan J. D.* Leksičeskaja semantika. Moskva: Nauka, 1974 (przekład polski: *Kozłowska A. Markowski.* Semantika leksykalna. Synonimiczne środki języka. Wrocław, 1980 (wyd. II. — 2000)).
- Bogusławski 1976 — *Bogusławski A.* O zasadach rejestracji jednostek języka // *Poradnik Językowy* 8. 1976.
- Bogusławski 1977 — *Bogusławski A.* Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences. Warszawa, 1977.
- Bogusławski 1978 — *Bogusławski A.* Towards an operational grammar // *SS VIII.* 1978. S. 29—90. Polski przekład: *Preliminaria gramatyki operacyjnej // Polonica XIII.* 1989. S. 163—223.
- Bogusławski 1991 — *Bogusławski A.* This // *Grochowski M.* (red.). Problemy opisu gramatycznego języków słowiańskich. Warszawa: Wyd. SGGW, 1991. P. 23—30.
- Bogusławski 1991—1992 — *Bogusławski A.* Sam // *Roczniki Humanistyczne.* Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. T. XXXIX—XL. 6. Językoznawstwo. Lublin: Wyd. KUL, 1991—1992. P. 63—72.
- Bogusławski 2004 — *Bogusławski A.* Referencja przed egzystencją. Uwagi o jej fundamencie zaimkowym // *Kurek H., Latocha J.* (red.). *Studia linguistica Danutae Wesołowska oblata.* Kraków: Universitas, 2004. P. 53—65.
- Bogusławski 2007 — *Bogusławski A.* A Study in the Linguistics Philosophy Interface, Warszawa: BEL Studio, 2007.
- Bühler 1934 — *Bühler K.* Sprachtheorie. Jena, 1934.
- Gołąb 1967 — *Gołąb Z.* Próba syntaktycznej klasyfikacji czasowników polskich (na zasadzie konotacji) // *Biuletyn PTJ XXV.* 1967. P. 1—43.
- Iordńska, Mielczuk 1988 — *Iordńska L., Mielczuk I.* Konotacja w semantyce leksykograficznej i leksykografii // *Bartmiński J.* (red.). *Konotacja.* Lublin: wyd. UMCS, 1988. P. 9—34.
- Iordanskaja, Mel'čuk 2007 — *Iordanskaja L., Mel'čuk I.* *Smysl i sočetajemość' v slovarie.* Moskva: Jazyki slavjanskix kul'tur, 2007.
- Karolak 1972 — *Karolak S.* Zagadnienia składni ogólnej. Warszawa: PWN, 1972.

- Karolak 1984 — *Karolak S.* Składnia wyrażen̄ predykatywnych // Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia. Warszawa: PWN, 1984.
- Klemensiewicz 1937 — *Klemensiewicz Z.* Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej. Kraków, 1937.
- Krylov, Padučeva 1983 — *Krylov S., Padučeva E.* Deiksis: obščeteoretičeskijej pragmatičeskije aspekty // Jazykovaja dejatel'nost' v aspekte lingvističeskoj pragmatiki. Moskva: INION, 1983. C. 25—96.
- Mel'čuk 1974 — *Mel'čuk I.* Opyt teorii lingvističeskich modelej «Smysl ⇔ Tekst». M., 1974.
- Mel'čuk 1988 — *Mel'čuk I.* Semantic Description of Lexical Units in an Explanatory Combinatorial Dictionary: Basic Principles and Heuristic Criteria // International Journal of Lexicography. 1988. 1 (3). C. 165—188.
- Mel'čuk 1995 — *Mel'čuk I.* *Glaza Maši golubye. vs. Glaza u Maši golubye. Choosing between Two Russian Constructions in the Domain of Body Parts // *I. A. Mel'čuk* (red.). Russkij jazyk v modeli «Smysl ⇔ Tekst». Moskva; Vena: Jazyki Russkoj Kul'tury, Wiener Slawistischer Almanach, 1995. S. 135—167.
- Molino 1971 — *Molino J.* La connotation // *La linguistique*. 1971. 7 (1). P. 5—30.
- Padučeva 1972 — *Padučeva E.* Vyskazyvanije i ego sootnesennost' k dejstvitel'nostju (Referencjal'nyje aspekty u semantiki mestoimenii). M., 1972.
- Quine 1953 — *Quine W. O.* From a logical point of view. Cambridge: Harvard Univ. Press, 1953. (polski przekład: *Z punktu widzenia logiki* / Tł. B. Stanosz. Warszawa: PWN, 1969).
- Saloni, Świdziński 1985 — *Saloni Z., Świdziński M.* Składnia współczesnego języka polskiego. Wyd. 2. Warszawa, 1985.
- SNO 2011 — Multimedialny Słownik nazw osobowych / Red. S. Dubisz, Z. Zaron. (<http://sno.uw.edu.pl>)
- Strawson 1950 — *Strawson P. F.* On referring // *Mind*. 1950. 59. P. 320—344. (przekład polski: *O odnoszeniu się użycia wyrażen̄ do przedmiotów* // *Logika I język* / Tł. J. Pelc. Warszawa: PWN, 1967. P. 377—413.
- Strawson 1964 — *Strawson P. F.* Identifying Reference and truth-values // *Theoria*. 1964. 30. P. 96—118.
- Szwedowa 1970 — *Szwedowa N. J.* Grammatika sovremennogo russkogo jazyka. M., 1970.
- Tesnière 1959 — *Tesnière L.* Elements de syntaxe structurale. Paris, 1959.
- Topolińska 1976 — *Topolińska Z.* Wyznaczoność (t.j. charakterystyka referencjalna) grupy imiennej w tekście polskim // *Polonica II*. 1976. P. 33—72.
- Topolińska 1977 — *Topolińska Z.* Wyznaczoność (t.j. charakterystyka referencjalna) grupy imiennej w tekście polskim // *Polonica III*. 1977. P. 59—78.
- USJP 2004 — Uniwersalny słownik języka polskiego / Red. Dubisz S. Warszawa: PWN, 2004.
- Zaron 1999 — *Zaron Z.* Zależności różne formy. Konotacja i akomodacja // *Studia Lingwisyyczne*. Katowice, 1999. S. 231—244.
- Zaron 2003 — *Zaron Z.* Oddziaływania składniowe // *Prace Filologiczne*. 2003. XLVIII. S. 479—498.
- Zaron, Chojak 2005 — *Zaron Z., Chojak J.* Wyznaczniki tematu wypowiedzi // *Polonica*. 2005. XXIV—XXV. S. 21—32.